

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14.08.2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: stażystka M. W.

po rozpoznaniu w dniu 11.08.2014r. sprawy **P. K.** obwinionego o popełnienie wykroczenia z art. 54 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 20.03.2009r o bezpieczeństwie imprez masowych, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 8.05.2014r., sygn. akt IIIW 271/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchyla punkt 2 wyroku

b) na podstawie art. 65 ust 2 i 3 ustawy z dnia 20.03.2009r o bezpieczeństwie imprez masowych orzeka zakaz wstępu obwinionego na wszystkie mecze piłki nożnej odbywające się pomiędzy drużynami (...)i (...)na okres 2 (dwóch) lat, zobowiązując obwinionego do stawiennictwa w czasie trwania tych meczów w Komisariacie Policji P.– (...) przez okres 2 (dwóch) lat,

2. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

3. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i wymierza opłatę za II instancję w kwocie 200 zł .

L. M.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt III W 271/13 uznał obwinionego **P. K.** za winnego tego, że w dniu 1 kwietnia 2013 roku o godzinie 18.30 w S. przy ulicy (...), na stadionie miejskim, podczas trwania imprezy masowej meczu piłki nożnej pomiędzy drużynami P. S.- (...), nie zastosował się do poleceń pracownika służb porządkowych firmy (...) wydawanych na podstawie ustawy, odmawiając poddania się czynności przeglądania odzieży podczas wchodzenia na teren imprezy masowej, tj. wykroczenia z art. 54 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 2.000 złotych

Na podstawie art. 65 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych, Sąd orzekł zakaz wstępu obwinionego na wszystkie mecze piłki nożnej drużyny L.-P.na okres 2 lat, zobowiązując go jednocześnie do stawiennictwa w czasie trwania meczów piłki nożnej rozgrywanych przez drużynę (...)w Komisariacie Policji P.(...)przez okres 2 lat.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. , §1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 21 pkt 2 w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzone od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w wysokości 100 złotych i wymierzono mu opłatę w kwocie 200 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **obrońca obwinionego P. K.**, zaskarżając go w całości. Obrońca zarzucił wyrokowi:

- obrazę przepisów postępowania art. 4 k.p.k. w związku z art. 5 § 2 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść P. K., a przede wszystkim treści jego wyjaśnień oraz zeznań świadków S. J., M. A., M. Ł. i P. S. przy jednoczesnym całkowicie bezkrytycznym przyjęciu za wiarygodne zeznań świadków Z. K. oraz J. R.,
- obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie zupełnie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez bezzasadne obdarzenie wiarygodnością niekonsekwentnych zeznań Z. K. oraz J. R., a także dowolne odmówienie wiarygodności spójnym i logicznym wyjaśnieniom obwinionego, z których jasno wynika, iż nie dopuścił się on zarzucanego czynu,
- obrazę przepisów postępowania art. 443 k.p.k. w związku z art. 434 § 1 k.p.k. poprzez orzeczenie w zaskarżonym wyroku środka karnego w postaci zakazu wstępu na wszystkie mecze piłki nożnej drużyny (...) na okres 2 lat z obowiązkiem jednoczesnego stawiennictwa w czasie rozgrywania meczów piłki nożnej rozgrywanych przez drużynę (...) w Komisariacie Policji P.-Północ przez okres 2 lat, w sytuacji, gdy wyrokiem nakazowym w niniejszej sprawie orzeczono wobec obwinionego zakaz wstępu na mecze piłki nożnej drużyny (...) na okres 2 lat, co jest dla P. K. orzeczeniem surowszym, a zatem stanowi naruszenie zakazu reformationis in peius,
- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na nieprawidłowym ustaleniu, że P. K. nie poddał się obowiązkowej kontroli wchodząc na S. Miejski im. F. K. w S. oraz, że obwiniony odmówił wykonania polecenia porządkowego wydanego przez pracownika ochrony (...) Z. K., w sytuacji, gdy P. K. poddał się obowiązkowej kontroli wierzchniej, przy wchodzeniu na stadion, a późniejsze żądanie by stanął na palcach należy uznać za niczym nieuzasadnione.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od P. K. od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Stare Miasto w P.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy obwinionego P. K. okazała się częściowo zasadna, prowadząc do złagodzenia przez Sąd II instancji środka karnego wymierzonego podsądnemu.

Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej art. 7 k.p.k. w związku z art.8 k.p.s.w. Przedmiotem rozważań organu orzekającego były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwne i wszystkie one zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 410 k.p.k. w związku z art.82 § 1 k.p.s.w. Zastrzeżenia Sądu II instancji wzbudza rodzaj orzeczonego wobec obwinionego środka karnego z racji jego rażącej surowości, o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Kwestionowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych, które legły u podstaw ukarania obwinionego za popełnione wykroczenie jest zaś oczywiście nietrafne. Sąd Okręgowy przypomina, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być on wynikiem nieznamości określonych dowodów albo nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może natomiast sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich w tym zakresie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny

dowodów, Sąd orzekający, rozstrzygając o winie bądź niewinności obwinionego kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nie skrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Przekonanie to tak długo pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w., dopóki nie zostanie wykazane, iż Sąd I instancji oparł swe przekonanie o winie albo niewinności obwinionego, bądź na okolicznościach nie ujawnionych w toku postępowania sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym.

Takie okoliczności zaś w niniejszej sprawie nie zachodzą. Autor apelacji nie zgadzając się z ustaleniami Sądu Rejonowego, nie wykazał w sposób przekonujący, poza odmienną i co istotne- jednostronną interpretacją zgromadzonego materiału dowodowego, na jakiej podstawie ustalenia Sądu Rejonowego uważać należy za niesłuszne. Wywody zawarte w złożonej przez niego apelacji mają charakter ewidentnie polemiczny i jako takie nie mogły zyskać aprobaty Sądu odwoławczego.

Wina i sprawstwo P. K. nie budzą żadnych wątpliwości Sądu II instancji. Sąd I instancji prawidłowo ocenił materiał dowodowy, który leży u podstaw kwestionowanego orzeczenia. Na to, że podsądny wypełnił znamiona przypisanego mu wykroczenia wskazują między innymi oświadczenia dowodowe pracowników ochrony: Z. K. (k.109-110), J. R. (k.108-109), a także dowód z nagrania, obrazujący zachowanie obwinionego (k.10).

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił oświadczenia dowodowe świadków Z. K. oraz J. R.. Sąd odwoławczy, podobnie, jak Sąd I instancji nie znalazł żadnych racjonalnych powodów, dla których wyżej wymienione osoby miałyby pomawiać podsądnego o zachowanie, które nie miało miejsca. Świadkowie w sposób rzeczowy opisali zachowanie obwinionego ujawnione w toku rutynowych czynności kontrolnych. Co istotne, relacje procesowe świadków są zgodne z obiektywnym dowodem w postaci nagrania zajścia.

Zupełnie nieistotne są uwagi obrońcy odnośnie sprowokowania podsądnego przez pracownika ochrony. Sąd Rejonowy słusznie podkreślił na stronie 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że w realiach imprezy masowej, P. K. miał obowiązek wykonywać polecenia pracowników ochrony, choćby były one dla niego uciążliwe. Uczestnik imprezy masowej nie ma prawa kwestionować poleceń pracownika ochrony mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa na stadionie. Czynności podjęte wobec obwinionego miały na celu jedynie dokładne zbadanie, czy obwiniony nie ukrył niedozwolonych przedmiotów w swojej odzieży czy butach. P. K. czynnie sprzeciwił się poddaniu tego rodzaju kontroli. Obwiniony, niezadowolony z przebiegu kontroli mógł składać skargi na pracownika ochrony. Nie był jednak uprawnionym do sprzeciwiania się poleceniom wydawanym przez pracownika ochrony.

Autor apelacji tkwi w błędzie, sugerując, że odmowa stanięcia na palcach przez podsądnego nie odpowiada znamionom zarzucanego wykroczenia. Odmowa spełnienia żądania pracownika ochrony w istocie udaremniła dokładne przeszukanie odzieży osobistej podsądnego, co stanowi istotę zarzutu przedstawionego obwinionemu. Z tych powodów, rozumowanie obrońcy jest ewidentnie błędne.

Rozumowania Sądu I instancji nie podważają wypowiedzi procesowe funkcjonariusza Policji- R. W.. Wypowiedź tego świadka, iż „nie zdarza się, kibicom kazać stawać na palcach bądź robić przysiady”(k.108) należy rozumieć w ten sposób, że wedle jego obserwacji, jako osoby odpowiedzialnej za bezpieczeństwo na stadionach, ochroniarze nie żądają od uczestników imprez masowych wykonania wskazanych poleceń. Nie wyklucza to jednak możliwości wydania takiego polecenia w określonej sytuacji przez ochroniarzy selekcyjujących osoby wchodzące na stadion. Mecz (...) - (...) z racji silnego skonfliktowania kibiców obu drużyn uzasadniał zwiększoną ostrożność ze strony pracowników ochrony i przemawiał za dokładnym przeszukiwaniem kibiców wchodzących na teren stadionu.

Sąd I instancji słusznie poddał w wątpliwość szczerść relacji procesowych świadków S. J., M. A.. S. Z., P. S.. Zeznania tych osób nie zostały podważone tylko i wyłącznie z racji ich znajomości z oskarżonym. Ich twierdzenia pozostają wszakże w rażącej sprzeczności z zeznaniami rzeczonych ochroniarzy, jak również, a może nawet przede wszystkim, z obiektywnym dowodem z nagrania zajścia. Sąd I instancji słusznie podkreślił nadto, że świadkowie należą do środowiska kibiców, w którym P. K. odgrywa istotną rolę. Jest poza sporem, że tej grupie społecznej panuje

solidarność, w szczególności wobec osób mających w ich środowisku taki autorytet, jak obwiniony. Wyżej wymienieni świadkowie mieli zatem ewidentny interes osobisty w składaniu relacji procesowych korzystnych dla podsądnego.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że dla odpowiedzialności obwinionego nie ma większego znaczenia czy nie poddał się pierwszej czy kolejnej kontroli w trakcie wchodzenia na stadion piłkarski. Oczywistym jest, że ochroniarze mają prawo kontrolować daną osobę tyle razy ile uznają za konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa tego rodzaju imprezy masowej.

Niezrozumiałe jest formułowanie przez apelującego zarzutu naruszenia art.5 § 2 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w. Dla oceny czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów – jak w niniejszej sprawie – nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu rozstrzygane mogą być na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody oceny, wynikającej z treści art. 7 k.p.k. lub jej przekroczenia. Sąd Rejonowy poczynił kateryczne ustalenia faktyczne, a zatem ewentualne zastrzeżenia mogą być rozstrzygane na płaszczyźnie respektowania przez Sąd Rejonowy dyrektywy swobodnej oceny dowodów wynikającej z art.7 k.p.k. Dodać należy, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób wszechstronny, który umożliwił rozwianie powstałych wątpliwości.

Całkowicie bezzasadne są zarzuty skarżącego odnośnie nie pogarszania sytuacji prawnej podsądnego. Przepis art. 443 k.p.k. w związku z art. 109 § 2 k.p.s.w. wprowadza zakaz pogorszenia sytuacji prawnej podsądnego, gdy w wyniku rozpoznania środka odwoławczego, wniesionego na korzyść obwinionego, dojdzie do uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nie znajduje on zastosowania w wyniku uwzględnienia sprzeciwu jako środka zaskarżenia od wyroku nakazowego (art. 94 § 1 k.p.s.w. w związku z art. 506 k.p.k.). Wyrok nakazowy traci wówczas moc i tym samym nie wiąże sądu, który może orzec odmiennie niż w tym wyroku, w tym także surowiej. Z tych powodów, Sąd I instancji wyrokując w niniejszej sprawie, nie był związany zakazem reformationis in peius i miał kompetencję do wydania rozstrzygnięcia -surowszego, niżli wyrok nakazowy.

Sąd odwoławczy skontrolował zaskarżone orzeczenie przez pryzmat tego, czy kara i środek karny wymierzone podsądnemu nie są rażąco surowe. Takie twierdzenie, jest zasadne dopiero wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (vide :wyrok SN z 11.4.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60).Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do merytorycznej ingerencji w orzeczenie poprzez złagodzenie orzeczonej kary grzywny. Sąd odwoławczy w pełni akceptuje sankcję majątkową w wysokości 2.000 złotych wymierzoną podsądnemu. Uwzględnia ona starannie stopień karygodności i zawinienia podsądnego. Obwiniony, jako doświadczony uczestnik meczów piłkarskich, doskonale sobie zdawał sprawę z podwyższonych standardów bezpieczeństwa. P. K. jako jeden z liderów środowiska kibiców, winien dawać przykład respektowania norm bezpieczeństwa, czemu niestety nie sprostał.

Nadto Sąd I instancji wziął pod uwagę sytuację majątkową i możliwości zarobkowe podsądnego. Wyżej wymieniona kara będzie dotkliwa dla podsądnego i uzmysłowi mu nieopłacalność popełniania wykroczeń. Obwiniony posiada na utrzymaniu dwóch synów. Z tych powodów, konieczność zapłaty przezeń 2.000 złotych jawi się jako istotna dolegliwość.

Zdaniem Sądu Okręgowego, że środek karny w postaci zakazu wejścia na mecze rozgrywane przez (...) przez okres 2 lat jawi się jako rażąco surowy. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że środek karny, o którym mowa w przepisie art. 65 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych, winien zapewnić bezpieczeństwo na stadionach, a także oddziaływać wychowawczo na podsądnego.

Zdaniem Sądu II instancji, obwiniony nie jest osobą na tyle zdemoralizowaną i niebezpieczną dla porządku na stadionach, aby orzekać wobec niego zakaz wejścia na wszelkie mecze rozgrywane przez drużynę (...) przez okres aż 2 lat. Organ wyrokujący w sprawie nie wziął pod uwagę, że podsądny w inkryminowanym okresie znajdował się w dość szczególnej sytuacji motywacyjnej. Mecze piłki nożnej z reguły wiążą się z dość silnymi emocjami dla kibiców rywalizujących drużyn, niepokojących się o przebieg i wynik meczu. Obwiniony jako osoba silnie związana z drużyną (...) wchodząc na stadion znajdował się w stanie napięcia emocjonalnego. W związku z tym miał on pewne trudności w zachowaniu spokoju przy poddawaniu się faktycznie uciążliwym i przykrym czynnościom kontrolnym. Powyższe nie usprawiedliwia zachowania obwinionego, ale skłania do jego łagodniejszej oceny. Nadto należy zwrócić uwagę, że obwiniony nie zachowywał się w sposób bardzo agresywny, skłaniający do surowego sankcjonowania jego zachowania. P. K. podjął przypisane mu zachowanie nagle, bez namysłu. Jego działanie nie było zatem wyrachowanym naruszeniem dyscypliny panującej na meczach piłki nożnej.

Kształtując rodzaj środka karnego, należało także wziąć pod uwagę wymiar sankcji majątkowej. Tak jak podkreślono, jawi się ona jako dolegliwa dla podsądnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, adekwatnym środkiem karnym wobec obwinionego będzie orzeczenie zakazu wstępu jedynie na mecze pomiędzy drużyną (...) i (...) przez okres 2 lat. To właśnie w związku z meczem tych drużyn doszło do przedmiotowego niewłaściwego zachowania obwinionego. Środek ten będzie stanowił dla obwinionego zasłużoną dolegliwość, uzmysławiając mu nieopłacalność popełniania wykroczeń wymierzonych przeciwko bezpieczeństwu imprez masowych.

Tak ukształtowany wymiar kar powinien również spełnić swoją rolę prewencyjną wobec innych uczestników tego rodzaju imprez masowych. Z uwagi na to, że obwiniony jest znaną osobą w środowisku kibiców (...) oczywistym jest, że środowisko to dowie się, że za swoje niewłaściwe zachowanie poniósł dość dotkliwą karę finansową, w tym również zakazu uczestnictwa w kilku meczach piłkarskich.

Sąd odwoławczy na art.119 k.p.s.w., art.1, art.3 ust. 1 , art.21 ustawy z dnia 23 czerwca o opłatach w sprawach karnych, zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i opłatę za II instancję w kwocie 200 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchylił punkt 2 wyroku

b) na podstawie art. 65 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych orzekł zakaz wstępu obwinionego na wszystkie mecze piłki nożnej odbywające się pomiędzy drużynami (...)i (...)na okres 2 lat, zobowiązując obwinionego do stawianictwa w czasie trwania tych meczów w Komisariacie Policji P.(...)przez okres 2 lat,

2. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,

3. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i wymierzył opłatę za II instancję w kwocie 200 zł.

SSO Leszek Matuszewski